

opusdei.org

Od chwili, kiedy poprosiłem o wstawiennictwo bł. Josemaríę Escrivę...

Dr Manuel Nevado Rey, lekarz,
uleczony w sposób cudowny w
1992 r. z przewlekłej
radiotermitis za
wstawiennictwem św. Josemaríi
Escrivy.

29-06-1993

Na początku listopada 1992 r.
musiałem pojechać do Ministerstwa
Rolnictwa, żeby załatwić kilka spraw

związanych z moją działalnością rolniczą. W ministerstwie, szukając osoby, z którą musieliśmy porozmawiać, natrafiliśmy opatrznosciowo na pracującego tam Luisa Eugenio Bernardo Carrascala, inżyniera rolnictwa, który się nami bardzo uprzejmie zajął, w czasie gdy czekaliśmy na osobę, z którą mieliśmy się spotkać.

Kiedy wymienialiśmy opinie na różne tematy związane z ministerstwem, Luis Eugenio zwrócił uwagę na moje ręce i zapytał, co mi jest. Wyjaśniłem mu pobieżnie, że mam przewlekłą radiodermitis w zaawansowanej fazie i że jest to choroba nieuleczalna. On natomiast dał mi obrazek bł. Josemaríi Escrivy, żebym się polecił jego wstawiennictwu.

Czyniłem to od tamtej chwili, a kilka dni później odbyłem podróż do Wiednia, żeby wziąć udział w

kongresie lekarzy. Zrobił tam na mnie duże wrażenie fakt, że we wszystkich kościołach, które odwiedziłem, napotykałem na obrazki bł. Josemaríi. Pomogło mi to modlić się więcej o jego wstawiennictwo, tak jak mi polecono. Modliłem się nieformalnie, polecałem się jego wstawiennictwu, nie trzymając się dosłownego odmawiania modlitwy z obrazka. Ale ją też kilka razy odmówiłem.

Od dnia, w którym dano mi obrazek, od chwili, kiedy poprosiłem o wstawiennictwo bł. Josemaríę Escrivę, ręce zaczęły zdrowieć i mniej więcej w ciągu dwóch tygodni zmiany chorobowe zniknęły, a ręce są jak teraz zupełnie wyleczone.

To oczywiste, że tego wyzdrowienia nie można wytłumaczyć w sposób naturalny. Powiedziałem już, że radiodermatitis jest nieuleczalna i że nie stosowałem żadnego lekarstwa.

Myślałem tylko o tym, żeby jakiś dermatolog zrobił mi przeszczep skóry, żeby spróbować zamknąć wrzody, ale w końcu nic nie zrobiłem. Mimo, że starałem się, żeby moich rąk nie było widać, wiele osób może zaświadczyć o tym, jakie były: oczywiście moja żona; jeden z moich synów, który jest lekarzem anatomii patologicznej; dwaj lekarze dermatolodzy, którym je kilka razy pokazywałem: Isidro Parra, profesor Ginés Sánchez Hurtado, itd.

Wyleczenie radiodermatitis wyglądało tak, jak tu opowiedziałem. Bałem się bardzo, że wytworzą się przerzuty, co rokowałoby już nawet śmierć, ale tak się nie stało. Po prostu radiodermatitis się wyleczyła, a ja nie mogę zrobić nic innego, jak przypisać to wstawiennictwu bł. Josemarii Escrivy de Balaguera.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/od-chwili-kiedy-poprosilem-o-wstawiennictwo-bl-josemarie-escrive/>
(13-03-2026)